

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie
00-013 Warszawa, ul. Jasna 2/4
WYDZIAŁ II
tel. (0-22) 553-70-70, 553-70-71, 553-78-86

Dnia 4 sierpnia 2011 r.
Sygn. akt II SAB/Wa 277/11

W odpowiedzi należy podać
sygnaturę akt Sądu

Mikołaj Barczentewicz



DORĘCZENIE ODPISU ODPOWIEDZI NA SKARGĘ

W wykonaniu zarządzenia z dnia 3 sierpnia 2011 r. sekretariat Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego doręcza Panu jako Skarżącemu odpis odpowiedzi na skargę z dnia 28 lipca 2011 r.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'Mikołaj Barczentewicz', written over a faint, illegible stamp.

POUCZENIE

Strona ma obowiązek zawiadomić Sąd o każdej zmianie swojego adresu. W razie zaniedbania tego obowiązku pisma wysłane pod dotychczasowym adresem pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest Sądowi znany (art. 70 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi; Dz.U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.).



ODFIS

**KANCELARIA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

BM 060-158-11

Warszawa, dnia 28 lipca 2011 roku

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
ul. Jasna 2/4
00-013 Warszawa

Skarżący:

Mikołaj Barzentewicz



Organ:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Krakowskie Przedmieście 48/50
00-071 Warszawa

zastępowany przez

r. pr. Karolinę Pawlak – Litwińską

Kancelaria Prezydenta RP

ul. Wiejska 10

00 – 902 Warszawa

Odpowiedź na skargę

Działając jako ustanowiony w sprawie pełnomocnik (pełnomocnictwo w załączeniu), na podstawie art. 54 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 z późn. zm., dalej p.p.s.a.) oraz art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz.

1198, z późn. zm.), przekazuję skargę Pana Mikołaja Barczentewicza wraz z aktami sprawy (w załączeniu)

i wnoszę o:

- odrzucenie skargi ze względu na jej niedopuszczalność,
- ewentualnie
- o oddalenie skargi.

UZASADNIENIE

W dniu 20 kwietnia 2011 roku Skarżący zwrócił się do Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o udzielenie, w trybie ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198, z późn. zm.), zwanej dalej ustawą, informacji w zakresie ekspertyz, opinii prawnych i dokumentów urzędowych na temat ustawy z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych oraz ekspertyz i opinii prawnych na temat projektu tej ustawy, sporządzonych w Kancelarii Prezydenta RP, dla Kancelarii Prezydenta RP lub dla Prezydenta RP.

W odpowiedzi skierowanej do Skarżącego w dniu 10 maja 2011 roku Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej poinformowała m.in., że skierowane do urzędu Prezydenta RP. przygotowane przez ekspertów zewnętrznych opinie prawne, jak i wewnętrzne dokumenty, zapiski i notatki robocze pracowników Kancelarii są jednymi z elementów postępowania wewnętrznego, poprzedzającego podjęcie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, decyzji w sprawie konkretnej ustawy, przy czym wszystkie te opinie, ekspertyzy i robocze dokumenty stanowią jedynie przyczynek dla analiz, nie determinują natomiast w sposób bezpośredni i nie są jednoznaczną podstawą ostatecznej decyzji, stanowiącej prerogatywę Prezydenta RP. W związku z powyższym, wnioskowane dokumenty jako element niezinstytucjonalizowanego postępowania zostały uznane za niestanowiące informacji publicznej w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej i tym samym nie podlegające obowiązkowi udostępnienia.

W dniu 15 lipca 2011 roku Skarżący wniósł, za pośrednictwem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

domagając się zobowiązania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do dokonania czynności w zakresie udostępnienia informacji publicznej zgodnie z wnioskiem Skarżącego z dnia 20 kwietnia 2011 r., skierowanym do Kancelarii Prezydenta RP.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na specyfikę czynności podejmowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej stosownie do art. 122 Konstytucji. Zgodnie z art. 122 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej po zakończeniu postępowania określonego w art. 121 Konstytucji Marszałek Sejmu przedstawia uchwaloną ustawę do podpisu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Uchwalenie ustawy przez Sejm i Senat nie kończy zatem postępowania ustawodawczego, gdyż po stronie Marszałka Sejmu powstaje obowiązek przedstawienia ustawy Prezydentowi do podpisu. Konstytucja nie określa, w jakim terminie od momentu zakończenia postępowania legislacyjnego w Sejmie i Senacie Marszałek ma przekazać ustawę Prezydentowi, niemniej w piśmiennictwie przyjmuje się, że powinno to nastąpić niezwłocznie (*Anna Chorążewska „Model prezydentury w praktyce politycznej po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r.”, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008*).

W doktrynie zaznacza się również, że podpisanie ustawy przez Prezydenta jest jednym z konstytucyjnych wymagań dojścia do skutku ustawy, będąc odpowiednikiem analogicznej czynności głów innych państw określonej, jako „promulgacja”. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisuje ustawę – co do zasady - w ciągu 21 dni od dnia przedstawienia i zarządza jej ogłoszenie w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (art. 122 ust. 2, art. 123 ust. 3 oraz art. 224 ust. 1 Konstytucji). W myśl art. 122 ust. 3 Konstytucji, przed podpisaniem ustawy, Prezydent Rzeczypospolitej może wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności ustawy z Konstytucją. Ponadto stosownie do art. 122 ust. 5 Konstytucji, jeśli Prezydent nie wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego we wskazanym powyżej trybie prewencyjnej kontroli konstytucyjności ustawy, może z umotywowanym wnioskiem przekazać ustawę Sejmowi do ponownego rozpatrzenia.

Wymienione powyżej akty urzędowe Prezydenta stanowią, stosownie do art. 144 ust. 3 Konstytucji, prerogatywy Prezydenta. Prawna natura tego rodzaju aktów urzędowych Prezydenta jest w doktrynie ujmowana następująco: „kompetencje zwolnione spod wymogu kontrasygnaty podejmowane są przez Prezydenta swobodnie, na podstawie osobistego rozeznania co do celowości takiego działania w określonej sytuacji” (*komentarz do art. 144 ust. 3 Konstytucji – Paweł Sarnecki [w:] „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, tom II”, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001*). Podkreśla się również, że prerogatywy to

„atrybuty”, „uprawnienia osobiste” głowy państwa będące wyrazem autonomicznej i dyskrecjonalnej sfery działania głowy państwa w Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto w piśmiennictwie wskazuje się, że podjęcie decyzji o odmowie podpisania ustawy i skierowaniu jej do ponownego rozpatrzenia przez Sejm (weto ustawy) albo o wystąpieniu do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie jej konstytucyjności, pozostaje w sferze politycznego uznania Prezydenta. Wyrazem tego jest przykładowo powszechnie dopuszczona obecnie możliwość w zasadzie nieskrępowanego wycofania przez Prezydenta zarówno weta jak i wniosku do Trybunału Konstytucyjnego (*m.in. komentarz do art. 122 Konstytucji – Leszek Garlicki [w:] „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, tom II”, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001*).

Stosownie do wyżej przywoływanego art. 122 Konstytucji procedowanie z uchwaloną przez Sejm i Senat ustawą odbywa się w następującym trybie: Marszałek Sejmu przedstawia Prezydentowi uchwaloną ustawę do podpisu, kierując do Niego oficjalne, urzędowe pismo wraz z załączonym do pisma tekstem ustawy. Następnie Prezydent w terminie 21 (albo 7) dni podpisuje ustawę – kierując za pismem przewodnim, tekst podpisanej ustawy wraz z postanowieniem o zarządzeniu jej ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej do Prezesa Rady Ministrów. W przypadku podjęcia decyzji o skierowaniu wniosku do Trybunału Konstytucyjnego, Prezydent nie podpisuje ustawy tylko kieruje do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o zbadanie, w trybie kontroli prewencyjnej zgodności ustawy z Konstytucją, zawierający elementy wymagane dla pisma procesowego tego typu. W sytuacji skierowania ustawy do ponownego rozpatrzenia przez Sejm, Prezydent nie podpisuje ustawy tylko kieruje na ręce Marszałka Sejmu wraz z pismem przewodnim, umotywowany wniosek o ponowne rozpatrzenie ustawy przez Sejm. Innej procedury w tym zakresie Konstytucja ani ustawy szczegółowe nie przewidują. W szczególności Konstytucja ani inne przepisy prawa w żaden sposób nie wyznaczają i nie określają charakteru i zakresu oceny ustawy dokonywanej przez Prezydenta.

Podkreślenia wymaga, iż na mocy wyraźnej decyzji ustrojodawcy, Prezydent jest jedynym organem państwa, którego tryb postępowania i udział w procesie stanowienia prawa nie jest uregulowany proceduralnie. W związku z tym nieuprawnione jest przenoszenie zasad obowiązujących inne organy uczestniczące w procesie stanowienia prawa, których tryb postępowania i procedowania w zakresie stanowienia prawa jest określony normatywnie (tytułem przykładu wskazać należy na: ustawę z dnia 8 sierpnia 1996 roku o Radzie Ministrów i przyjęty na jej podstawie Regulaminem pracy Rady Ministrów, Regulamin Sejmu, Regulamin Senatu) na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego też nie

można w sensie jurystycznym stwierdzić, co składa się na elementy postępowania w procesie podejmowania aktu urzędowego przez Prezydenta, a w szczególności takiego aktu urzędowego, który stanowi jego prerogatywę. Gdy Prezydent uzna, że w jego osobistym przeświadczeniu, skorzystanie z prerogatyw w postaci skierowania ustawy do Trybunału Konstytucyjnego lub jej zawetowania, nie jest w określonej sytuacji celowe, Konstytucja nakłada na niego bezwzględny obowiązek podpisania ustawy. Jest to czynność niejako automatyczna, będąca wynikiem nieskorzystania z osobistych atrybutów, należących, jak wyżej wskazano do autonomicznej i dyskrecjonalnej sfery działania Prezydenta.

Z powyższego dobitnie wynika, że Prezydent korzysta z prerogatyw na podstawie osobistego rozeznania, kierując się własnym uznaniem, wykonując uprawnienia dyskrecjonalne, a nie po zasięgnięciu lub na podstawie opinii/ekspertyz prawnych.

Z tego względu realizacja wniosku Skarżącego, złożonego do Kancelarii Prezydenta RP w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, nie była możliwa.

Odnosząc się do zarzutu Skarżącego wskazać także należy, iż wniosek Skarżącego nie znajduje oparcia w przepisach art. 61 Konstytucji oraz ustawy o dostępie do informacji publicznej również i z tej przyczyny, że skierowane do Prezydenta zewnętrzne opinie prawne, i ekspertyzy, jak również wewnętrzne dokumenty urzędu, tworzone i wykorzystywane w ramach prac przygotowawczych w sprawie, przybierające formę niewiążących notatek sporządzanych na użytek organu, nie są - w okolicznościach przedmiotowej sprawy – objęte pojęciem „informacji publicznej”.

Pojęcie „informacji publicznej” wyznacza zakres przedmiotowy prawa do informacji publicznej. Stosownie do art. 1 ust. 1 ustawy, informacja publiczna jest definiowana jako „każda informacja o sprawach publicznych”. Poszczególne kategorie informacji publicznej zostały wskazane ponadto w art. 6 ustawy, który jednak nie tworzy zamkniętego katalogu takich informacji – a tym samym - nie określa ostatecznie zakresu ww. pojęcia. Ustawowa definicja informacji publicznej jest, jak podkreśla się powszechnie w doktrynie, wysoce nieprecyzyjna. Niektórzy przedstawiciele piśmiennictwa zarzucają tej definicji nawet błąd logiczny w postaci błędu *ignotum per ignotum*. W związku z tym konkretyzacja zakresu przedmiotowego ustawy następuje również na gruncie praktyki orzeczniczej.

Analiza istniejącego orzecznictwa prowadzi do wniosku, że zdefiniowane w art. 1 ust. 1 oraz art. 6 ustawy pojęcie „informacja publiczna”, interpretowane w świetle art. 61 Konstytucji jest pojęciem co prawda pojemnym i szerokim, jednakże z całą pewnością nie

obejmuje wszelkich informacji (w postaci wszystkich materiałów i dokumentów) posiadanych przez organ władzy.

Informacje publiczna stanowią dane obiektywne lub fakty, a nie kwestie ocenne lub postulatywne (tak WSA w Gliwicach w orzeczeniu z dnia 22 stycznia 2004 roku, sygn. akt II SA/Ka 2633/03). W związku z tym za informację publiczną nie uznaje się dokumentów w postaci opracowań dotyczących systemu prawa lub wycinka tego systemu, dokumentów zawierających uwagi sformułowane na tle danej regulacji prawnej oraz postulatów w tym zakresie. Z kolei w wyroku z dnia 8 czerwca 2006 roku (sygn. akt IV SAB/Po 9/06) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach wyłączył z zakresu pojęcia informacji publicznych, a tym samym z zakresu przedmiotowego ustawy – dokumenty i materiały niewykorzystane wprost w danyin postępowaniu prowadzonym przez organ. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd stwierdził ponadto, że informacji publicznej nie stanowią materiały będące podstawą do licznych koncepcji wewnętrznych i ścierania się poglądów wewnątrz samego organu, które nie przybrały zinstytucjonalizowanych kształtów. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 16 czerwca 2009 roku (sygn. akt I OSK 89/09) podkreślił, że nie każda opinia prawna, nawet sporządzona bezpośrednio przez organ administracji publicznej, jest informacją publiczną. O tym czy taka opinia podlega udostępnieniu w trybie ustawy, decyduje cel, w jakim została sporządzona.

Uwzględniając powyższe stwierdzić zatem można, że opinie prawne, a także opracowania i wewnętrzne dokumenty urzędu o charakterze roboczym, sporządzane np. w celu zbadania zasadności zainicjowania przez organ określonego postępowania nie są objęte zakresem ustawy.

Dodatkowo wskazać należy, iż skierowane do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przez podmioty prywatne opinie, odnoszące się do materii objętej ustawą z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych stanowią z jednej strony opracowania dotyczące systemu ubezpieczeń społecznych bądź wycinka tego systemu, a z drugiej strony – są to jurydyczne rozważania autorów dotyczące możliwego kierunku wykładni prawa oraz stosowania danej regulacji w przyszłości. Opinie te wyrażają również osobiste poglądy autorów w kwestii ewentualnej zasadności wniesienia skargi do Trybunału Konstytucyjnego bądź przestawienia Sejmowi RP ustawy do ponownego rozpatrzenia. Poglądy i wnioski autorów opinii są przy tym w wielu przypadkach rozbieżne lub niejednoznaczne. Opinie te mają, co oczywiste, walor poznawczy, jednakże w stosunku do żadnej z nich nie da się stwierdzić, że była dokumentem służącym

wprost, bezpośrednio do załatwienia konkretnej sprawy (a takie kryteria wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie jako niezbędne do zakwalifikowania dokumentu, opinii do kategorii informacji publicznej). Każda z opinii była, przedstawionym Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, głosem w dyskusji, w ramach ścierania się różnych poglądów i koncepcji dotyczących możliwej przyszłej wykładni i potencjalnych skutków regulacji. Natomiast decyzja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dotycząca losów przedstawionej Mu do podpisu ustawy nie została oparta na jednej, dwóch itd. z przedstawionych Mu opinii, nie była też wypadkową tych opinii, gdyż zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, jako realizacja prerogatywy prezydenckiej miała podstawę w osobistym przeświadczeniu, własnym uznaniu Prezydenta co do celowości i konieczności skorzystania z jednej z przyznanych Mu - na mocy Konstytucji - kompetencji.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy na niezwykle istotny i coraz częściej podnoszony w doktrynie i orzecznictwie problem zawartości intelektualnej skierowanych do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej opinii. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, przedstawione w opiniach poglądy, wnioski i postulaty, z uwagi na brak w przedmiotowej materii orzecznictwa i stosowanej praktyki, są wynikiem wyłącznego wysiłku intelektualnego autorów. W związku z tym opinie są nacechowane takim stopniem elementów twórczych, że stanowią, w ocenie skarżonego organu - utwór w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, z późn. zm.), dalej zwanej „ustawą o prawie autorskim”.

W tym miejscu wskazać należy, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ani Kancelaria Prezydenta RP nie posiadają uprawnień do dysponowania opiniami pochodzącymi od pomiotów prywatnych.

W dotychczasowym orzecznictwie funkcjonują orzeczenia, z których wydaje się wynikać, iż przepisy ustawy o prawie autorskim nie mają znaczenia z punktu widzenia dostępu do informacji publicznej. Jednakże podkreślić należy, iż pogłębiona analiza orzecznictwa sądowo-administracyjnego w tym zakresie prowadzi do wniosku całkowicie odmiennego.

W przeważającej części orzeczeń sądów administracyjnych (m.in. wyrok WSA w Krakowie – sygn. I SA/Kr 1062/95, wyrok WSA w Bydgoszczy – sygn. II SA/Bd 1005/07, wyrok WSA w Gdańsku – sygn. II SA/Gd 897/05, wyrok WSA w Opolu – sygn. II SA/Wr 1833/02) uznanie danego utworu za informację publiczną podlegającą udostępnieniu w trybie ustawy było wynikiem zakwalifikowania takiego utworu do kategorii „dokumentów urzędowych”, bądź „materiałów urzędowych” w rozumieniu art. 4 pkt 2 ustawy prawo

autorskie. Stosownie do tego przepisu „nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole”. O dokonanej w przytoczonych wyżej orzeczeniach kwalifikacji wskazanych tam utworów (w postaci m.in. opinii i raportów sporządzonych przez biegłych rewidentów, operatów szacunkowych, wycen sporządzanych przez rzeczoznawców majątkowych, ekspertyzy budowlanej), jako materiałów urzędowych, przesądził fakt, iż były one przygotowywane na zlecenie organów administracji publicznej w ramach ustawowo uregulowanych procedur. W przypadku decyzji objętych prerogatywą Prezydenta takiej procedury nie ma. W tym miejscu zasadne jest zacytowanie jednego z przywołanych wyżej orzeczeń celem podkreślenia, jakie elementy, były w ocenie Sądu, niezbędne do uznania utworu za materiał urzędowy, a w konsekwencji za podlegającą udostępnieniu informację publiczną. Mianowicie w uzasadnieniu wyroku WSA w Gdańsku z dnia 21 czerwca 2006 r. (sygn. II SA/Gd 897/05) Sąd stwierdził, że „wyceny te są konieczne do wykonywania zadań publicznych przez organy władzy publicznej powołane do gospodarowania mieniem publicznym. Fakt ten przesądza o uznaniu ich za materiały urzędowe w rozumieniu art. 4 pkt 2 Prawa autorskiego”. W odniesieniu do prerogatyw Prezydenta nie ma takiej niezbędności, zarówno w rozumieniu prawnym jak i faktycznym. Należy w tym miejscu podnieść, że zaprezentowana powyżej wykładnia została poddana rewizji w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2009 roku (sygn. V CSK 337/08) jako zbyt szeroka. „Sąd (Najwyższy) wskazał bowiem, że materiał urzędowy musi pochodzić od pomiotu wypełniającego zadania publiczne, a ponadto powinien on być „produktem” odpowiedniej procedury urzędowej, rozumianej jako postępowanie toczące się przed organami wymiaru sprawiedliwości, organami administracji publicznej (rządowej, samorządowej) lub innymi organami powołanymi do podejmowania decyzji władczych mających wpływ na sytuację prawną jednostki” (cytat za: *Zbigniew Pinkalski „Wylączenia spod ochrony prawnoautorskiej – art. 4 pr aut. i pr. pokr.”, Prace z prawa własności intelektualnej, Rok 2009, z. 106 ISSN 0137-236X [w:] Zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2009.*).

Z powyższego wynika oczywisty wniosek, że przedstawione Prezydentowi opinie nie posiadają cech pozwalających na zakwalifikowanie ich do kategorii „materiałów urzędowych” bądź tym bardziej „dokumentów urzędowych” w rozumieniu art. 4 pkt 2 ustawy prawo autorskie i to zarówno w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego jak i sądów administracyjnych. Nie są one bowiem konieczne do wykonywania zadań publicznych przez organ władzy oraz nie zostały wytworzone w ramach ustawowo uregulowanej procedury.

W związku z tym przedmiotowe opinie podlegają pełnej ochronie przewidzianej w ustawie prawo autorskie i również z tego względu nie mogą zostać uznane za informację

publiczną podlegającą udostępnieniu w trybie ustawy. Przeciwna wykładnia tj. wykładnia skutkująca przyjęciem obowiązku udostępnienia przez organ opinii będącej wyrażonym słownie utworem niezależnie od tego czy ów utwór spełnia kryteria uznania go za dokument lub materiał urzędowy w rozumieniu ustawy prawo autorskie, będzie wykładnią obarczoną poważną wadą, gdyż wywoła skutek w postaci zobowiązania organu - celem realizacji jednej ustawy - do naruszenia przepisów innej ustawy, za które to naruszenie przewidziana jest odpowiedzialność karna (art. 115 i nast. ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

W świetle wskazanych w odpowiedzi na skargę okoliczności, przedstawione Prezydentowi przez podmioty prywatne, opinie prawne i ekspertyzy odnoszące się do materii objętej ustawą z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych, a także wewnętrzne dokumenty urzędu, tworzone i wykorzystywane w ramach prac przygotowawczych w sprawie, nie są objęte zakresem przedmiotowym ustawy i jako takie nie podlegają udostępnieniu w trybie ustawy. Skoro zatem wnioskowana przez Skarżącego informacja nie podlega udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w ustawie, gdyż nie posiada przymiotu informacji publicznej, to w sprawie niniejszej nie mogło dojść ani do jej udostępnienia, a więc do dokonania czynności materialno – technicznej, ani też do odmowy udostępnienia, czyli wydania decyzji administracyjnej. W sytuacji, gdy żądana informacja nie ma waloru informacji publicznej, organ, do którego skierowano wniosek, winien jedynie pisemnie poinformować wnioskodawcę, że sprawa nie dotyczy informacji publicznej, co w niniejszej sprawie uczyniono pismem z dnia 6 maja 2011 roku.

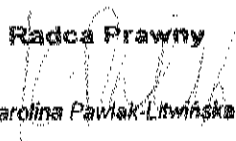
Jeżeli sprawa nie jest i nie może być załatwiona w jednej z prawnych form działania organu administracji publicznej, podlegających kontroli sądu administracyjnego, formułowanie zarzutu bezczynności pod adresem organu należy uznać za niedopuszczalne. Skarga na bezczynność organu jest dopuszczalna tylko wówczas i tylko w takich granicach, w jakich przedmiot sprawy pozwala zakwalifikować ją jako załatwianą w jednej z prawnych form działania organu administracji publicznej, wymienionych w art. 3 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Wynika z tego, że wniosek Skarżącego nie może zostać załatwiony w trybie dostępu do informacji publicznej ani też w żadnym innym trybie, toteż wniesiona skarga na bezczynność, jako niedopuszczalna, podlega odrzuceniu.

Z ostrożności procesowej, w przypadku, gdyby Sąd nie znalazł przesłanek do odrzucenia skargi, jako niedopuszczalnej, wnoszę o oddalenie skargi.

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, iż wniosek Skarżącego z dnia 20 kwietnia 2011 r. o udostępnienie informacji publicznej skierowany został do Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zaś przedmiotową skargą Skarżący zarzuca bezczynność Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, wobec którego wniosek o udostępnienie informacji publicznej nie został w przedmiotowej sprawie złożony. Stosownie zaś do art. 32 p.p.s.a. stronami postępowania są skarżący i organ, którego działania, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania jest przedmiotem skargi, a zatem stronami tego postępowania są Skarżący i Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższym, nawet przy jedynie hipotetycznym założeniu, że żądana informacja posiadałaby walor informacji publicznej, Prezydent RP nie mógłby pozostawać w bezczynności w zakresie udostępnienia informacji publicznej zgodnie z wnioskiem, ze względu na brak ww. wniosku. Z formalnego punktu widzenia Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nie posiada zatem legitymacji procesowej biernej w przedmiotowej sprawie, a tym samym niniejsza skarga zasługuje na oddalenie.

Wobec powyższego wnoszę jak na wstępie.

Radca Prawny

Karolina Pawlak-Litwińska

Załączniki:

- 1) skarga z dnia 15 lipca 2011 roku,
- 2) wniosek o udostępnienie informacji publicznej,
- 3) odpowiedź na wniosek o udostępnienie informacji publicznej,
- 4) dokumenty stanowiące pełnomocnictwo,
- 5) odpis odpowiedzi na skargę.